



INFORMACJA, al. Niepodległości 34, 61-714 Poznań, hol główny, tel.: 61 626 66 66; fax 61 626 67 44, e-mail: kancelaria@umww.pl

DROGA ENERGIA, MAŁO NA PROW

Istotny wzrost cen energii oraz za mało pieniędzy na wdrażanie w regionie Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – to kwestie, które niepokoją radnych województwa. Podczas sesji, która odbyła się 25 października, przyjęto dwa apele sejmiku kierowane do władz w Warszawie. Za obiema uchwałami głosowali wszyscy obecni podczas obrad radni, poza członkami klubu PiS.

Po burzliwej dyskusji, dotyczącej zarówno źródeł wzrostu kosztów prądu i gazu, jak i obszarów pozyskiwania energii, na które należy postawić w przyszłości, sejmik przyjął apel do premiera w tej sprawie.

„My, Radni Sejmiku Województwa Wielkopolskiego, wyrażamy zdecydowany sprzeciw wobec rosnących cen energii w Polsce i polityki Rządu RP w tym zakresie. Energia elektryczna napędza gospodarkę. Niestety w Polsce jej cena nieustannie rośnie, co związane jest z niekorzystnym polskim miksem energetycznym, w znacznej mierze opartym na węglu kamiennym i brunatnym” – zauważyli radni, którzy dodali też: „Szczególnie niepokojące są drastyczne wzrosty cen gazu, w ostatnim czasie w niektórych gminach województwa wielkopolskiego wynoszące ponad 100 %, wprowadzone tuż przed początkiem sezonu grzewczego. Skala wprowadzanych podwyżek jest bezprecedensowa i pośrednio wynika z prowadzonej przez Rząd RP polityki energetycznej”.

Sejmik w przyjętym apelu zwraca też uwagę na kwestię wodoru: „Ponadto, władze polskie winny jasno komunikować potrzebę wzrostu znaczenia wodoru w dekarbonizacji Europy. Polska Strategia Wodorowa, a także prawo powinny zawierać jasny przekaz o zapotrzebowaniu na wodór w różnych sektorach gospodarki”.

Do ministra rolnictwa i rozwoju wsi sejmik zaapelował natomiast o „zwiększenie środków finansowych dla województwa wielkopolskiego przeznaczonych na pomoc techniczną w ramach PROW 2014-2020 do wysokości zapewniającej obsługę programu w okresie przejściowym. Wspomniany program będzie realizowany o dwa lata dłużej, więc na odpowiednie rozdysponowanie dodatkowych pieniędzy unijnych dla wsi potrzebne są dodatkowe fundusze (to właśnie tzw. Pomoc techniczna). Jak tłumaczył radnym wicemarszałek Krzysztof Grabowski, z wstępnych propozycji ministerstwa wynika, że w puli zaproponowanej Wielkopolsce na obsługę programu zabraknie niemal pół miliona euro, a już wcześniej z budżetu województwa na ten cel samorząd musiał dołożyć około 5,5 mln zł.

Sejmik wskazał, że kwota dla Wielkopolski jest niewystarczająca i została ustalona na podstawie niemiarodajnych i nieprecyzyjnych wyliczeń. Radni apelują, aby „podział środków nastąpił zgodnie ze sprawiedliwą i adekwatną do prognozowanego obciążenia zadaniami metodologią”. Radni PiS przekonywali, że lepiej o brakujące pieniądze starać się „metodami dyplomatycznymi”, jednak zdecydowana większość uznała, że przyjęcie apelu będzie stanowiło wzmocnienie dla tego typu działań.



Dziękujemy za odwiedziny i zapraszamy ponownie